

Siła wyższa w polskim prawie przewozowym

data aktualizacji: 2024.11.13



Wydarzenia takie jak niedawna powódź na południu kraju czy pandemia Covid-19 sprzed kilku lat mogą spowodować problemy z transportem towarów, w tym z dostarczeniem ich na czas bądź utratą lub uszkodzeniem. Przewoźnik nie ma wpływu na ich wystąpienie i nie jest w stanie zapobiec ich konsekwencjom. Kiedy jeszcze możemy się powołać na siłę wyższą?

W art. 65 ustawy Prawo przewozowe ustawodawca stricte wskazał, że przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenie towaru, jego utratę lub ubytek oraz opóźnienie w dostawie wskutek zaistnienia działania siły wyższej.

Pod pojęciem siły wyższej będziemy rozumieli:

- zdarzenie zewnętrzne,
- niemożliwe do przewidzenia,
- bez możliwości zapobiegania jego skutkom

- Przykłady siły wyższej to między innymi działania władz państwowych, np. zamknięcie granicy czy wojna, strajki, zamieszki, a także klęski żywiołowe nadzwyczajne dla danego obszaru czy pory roku tj. powodzie, trzęsienia ziemi, nawałnice czy śnieżyce. Żeby potraktować je jako siłę wyższą, to przewoźnik musi wykazać, że zaistniałe okoliczności wyłączają jego odpowiedzialność - wylicza

Paweł Łazarewicz, radca prawny w TC Kancelarii Prawnej.

Konwencja CMR a siła wyższa

Konwencja CMR nie posługuje się pojęciem siły wyższej, jednakże konstrukcja wyłączająca odpowiedzialności przewoźnika została wskazana w art. 17. Zgodnie z nim przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności za okoliczności, których nie można było uniknąć i których następstwom nie można było zapobiec. Zapis ten ma więc podobny charakter do naszej siły wyższej, choć w tym wypadku jest to pojęcie o wiele szersze. Mimo to również w takim przypadku przewoźnik jest zobligowany do wykazania okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność.

- Należy podkreślić, że nie każda sytuacja będzie uznana za siłę wyższą. Na przykład sam stan pandemii Covid-19 utrzymywany w danym kraju nie jest siłą wyższą, ale już zamknięcie granicy z danym krajem podczas pandemii można za nią uznać. Tak samo powódź trwająca już jakiś czas nie będzie powodowała możliwości powołania się na siłę wyższą - zwraca uwagę Paweł Łazarewicz.

Zdarzenia pozwalające wyłączyć odpowiedzialność przewoźnika

Wypadki drogowe - w takim przypadku nie wystarczy brak winy przewoźnika czy innego uczestnika ruchu drogowego. Kierowca musi wykazać, że mógł uniknąć wypadku np. wykonując określony manewr, w czym pomocne będą ustalenia policji bądź biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego.

Strajki - mogą wyłączać odpowiedzialność, jeśli przewoźnik wykaże, że to strajk doprowadził do sytuacji, której nie można było uniknąć. Mowa na przykład o konieczności zmiany trasy, co wpłynęło na termin dostawy towaru.

Warunki atmosferyczne - zaliczamy do nich niespodziewane w danym miejscu gwałtowne i nagłe opady śniegu lub deszczu czy wichury. Jeśli takie zdarzenie wystąpi w miejscu, w którym jest ono możliwe do przewidzenia (na przykład opady śniegu zimą na terenach górskich), nie można zastosować wyłączenia odpowiedzialności za nieprawidłowo wykonany przewóz.

Pożary lub podpalenia pojazdów - przewoźnik może powołać się na okoliczności zwalniające go z odpowiedzialności w sytuacji zewnętrznego pożaru pojazdu znajdującego się na strzeżonym parkingu lub w hangarze. Inaczej będzie wyglądała sytuacja, kiedy dany kierowca pozostawił swój samochód na niestrzeżonym parkingu koło swojego domu na cały weekend i w międzyczasie samochód spłonął. W takim przypadku mamy do czynienia rażącym niedbalstwem przewoźnika.

Napady uzbrojonych napastników - w tej sytuacji możliwość wyłączenia odpowiedzialności zależy od okoliczności leżących po stronie zarówno kierowcy, przewoźnika, jak i napastników. Kierowca musi wykazać jego przebieg, w tym swoje zachowanie przed napadem (miejsce i czas postoju, porę czy trasę przejazdu), podczas jego trwania (powody zatrzymania i opuszczenia pojazdu) oraz po zdarzeniu - tu istotne jest, jak szybko zawiadomił stosowne służby. W przypadku przewoźnika istotny będzie rodzaj pojazdu, jego wyposażenie i organizacja przewozu. Do wyłączenia odpowiedzialności w tym wypadku konieczna jest również analiza działania napastników, w szczególności ich liczby, zachowania czy poziomu agresji, w tym użycia określonego rodzaju broni.

Analizę każdej sytuacji pod kątem wyłączenia swojej odpowiedzialności z powołaniem się na siłę wyższą róbmy z dużą dozą ostrożności. Nie zawsze to, co w naszych oczach spełnia znamiona siły wyższej, będzie tak jednoznaczne dla sądu po przedstawieniu dowodów.

Czy w umowach przewozu można zawierać klauzulę siły wyższej?

Jedną z głównych zasad prawa cywilnego jest zasada swobody zawierania umów, uregulowana w art. 3531 Kodeksu cywilnego. Przedsiębiorcy mają możliwość w sposób swobodny, lecz nie dowolny, kształtować łączące ich stosunki prawne.

Jaki cel ma więc zawieranie w swoich umowach klauzuli o sile wyższej, skoro zarówno prawo przewozowe jak i Konwencja CMR reguluje tę kwestię?

- Zarówno prawo przewozowe jak i Konwencja CMR traktuje te kwestie bardzo wąsko. Dlatego poprzez klauzulę dotyczącą siły wyższej możemy zawęzić swoją odpowiedzialność, np. do katastrof naturalnych, bądź ją rozszerzyć i uznać, że zaistnienie siły wyższej jest podstawą do wypowiedzenia umowy. Taka klauzula musi być sformułowana w sposób precyzyjny i jednoznaczny. Jeśli tego nie zrobimy, może ona zostać uznana za nieważną i niewiążącą dla drugiej strony umowy. Pamiętajmy, aby formułować takie klauzule w sposób precyzyjny i jednoznaczny. W innym przypadku taka klauzula może być uznana za nieważną i niewiążącą drugą stronę umowy. Dodatkowo w myśl art. 41 Konwencji CMR nieważna i pozbawiona mocy jest każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio narusza postanowienia Konwencji, w tym w szczególności każda klauzula przenosząca ciężar dowodu - podkreśla ekspert TC Kancelarii Prawnej.

W sytuacji braku regulacji siły wyższej w swojej umowie pamiętajmy, żeby być w stanie wykazać związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem o znamionach siły wyższej, a zaistniałą szkodą, a także że podjęliśmy wszelkie czynności w celu realizacji swojej umowy

Dodatkowo, jeśli prowadzimy stałą współpracę z danym klientem, mamy możliwość powołania się na klauzulę nadzwyczajnej zmiany stosunków (art. 3571 kc). Dotyczy to sytuacji, kiedy w związku z nieprzewidzianą sytuacją nie mamy możliwości wykonania umowy bez nadmiernych problemów lub strat. Jednakże wymogiem w takiej sytuacji jest obowiązek skierowania takiej sprawy do sądu, co w konsekwencji jest czasochłonne oraz kosztowne.

Fot. TC Kancelaria Prawna

Źródło: <http://www.swiatopon.info/drukujpdf/arttykul/77324>